

Sygn. akt VI GC 363/16/3

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Jolanta Brzęk

Protokolant: stażysta Monika Kucharczyk

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2017 r. w Tychach

na rozprawie

sprawy z powództwa:

M.- (...) sp. z o.o. w T.

przeciwko:

(...) S.A. w W.

o zapłatę

1) zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M.- (...) sp. z o.o. w T. kwotę 16 643,04 zł (szesnaście tysięcy sześćset czterdzieści trzy złote cztery grosze) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2) w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 261,90 zł (cztery tysiące dwieście sześćdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt groszy) tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów.

SSR Jolanta Brzęk

Sygn. akt VI GC 363/16/3

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 stycznia 2016 roku (data prezentaty Sądu) powódka M.- (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 20 470,94 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w ramach swoich umownych obowiązków wykonywał zbiórkę odpadów komunalnych na ulicy (...) w T. – samochód R. – najechał w trakcie wykonywania w/w czynności na studzienkę kanalizacyjną, która zakryta była pokrywą zabezpieczającą, a która w wyniku najechania przez pojazd otworzyła się uderzając w pojazd i dokonując licznych uszkodzeń (m. in tłumika, zbiornika adblue, zbiornika paliwa). Powódka wskazała, że przyczyną powyższego zdarzenia był niewłaściwy stan jezdni. Wyjaśniła, że przedmiotowa studzienka nie była odpowiednio oznaczona, a kierowca zachowując wszelką ostrożności nie mógł przewidzieć, iż najechanie na studzienkę kanalizacyjną znajdującą się na drodze przeznaczonej do komunikacji samochodowej może

spowodować jej otwarcie. Wskazała, że uszkodzenia zostały szczegółowo stwierdzone i wycenione na podstawie opinii technicznej nr (...), a ich suma – stwierdzona kalkulacją naprawy nr 175/R/14MM – stanowi przedmiot sporu dochodzony w niniejszym postępowaniu. Roszczenie powódki skierowane zostało do pozwanej jako ubezpieczyciela odpowiedzialnego za naprawienie szkody spowodowanej przez (...) Sp. z o.o. (zdarzenia, w wyniku, którego został uszkodzony pojazd powódki miał miejsce w okresie obowiązywania umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartym między pozwaną, a (...) Sp. z o.o., który prowadził roboty budowlane na obszarze, do którego doszło do zdarzenia). Powódka wezwała pozwaną do zapłaty odszkodowania, pozwana jednak odmówiła nie uznając swojej odpowiedzialności do naprawienia szkody powódce.

W dniu 22 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy wydał w sprawie VI GNc 196/16/5 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W przepisany terminie pozwana (...) S. A. z siedzibą w W. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana przyznała, że przeprowadziła likwidację szkody, dotyczącą pojazdu powódki. Wskazała, że po przeanalizowaniu dokumentacji dostarczonej w trakcie likwidacji szkody przez powódkę doszła do przekonania, że nie została udowodniona wina ubezpieczonego (...) Sp. z o.o., który w dniu zdarzenia prowadził roboty budowlane. Pozwana podniosła, że ze zgromadzonej dokumentacji wynika, że podczas realizacji przez ubezpieczonego robót budowlanych przy ul. (...) w T. droga została oznakowana i zabezpieczona wg projektu zmiany organizacji ruchu. Zakwestionowała by w wyniku najechania na studzienkę kanalizacyjną możliwe było powstanie uszkodzeń, za które powódka domaga się zapłaty. Pozwana nadto podniosła, że powódka będąca przedsiębiorcą nie udowodniła, aby nie miała możliwości rozliczenia podatku VAT, zatem ewentualne odszkodowanie winno zostać rozliczone w wysokości netto, a nadto winno zostać pomniejszone o przewidzianą w umowie ubezpieczenia franszyzę redukcyjną w wysokości 1000 zł. Pozwana zakwestionowała również przedstawioną przez powódkę notatkę policyjną.

### **Sąd ustalił, co następuje :**

W dniu 28 października 2014 roku powódka w ramach swoich umownych obowiązków wykonywał zbiórkę odpadów komunalnych na ulicy (...), nr posesji (...) w T.. Pojazd powódki – samochód R. o nr rej. (...) – najechał w trakcie wykonywania w/w czynności na studzienkę kanalizacyjną, która zakryta była pokrywą zabezpieczającą, a która w wyniku najechania przez pojazd powódki otworzyła się uderzając w pojazd i dokonując uszkodzeń. Przedmiotowa studzienka nie była odpowiednio oznaczona i zabezpieczona. Zdarzenie, w wyniku, którego został uszkodzony pojazd powódki miał miejsce w okresie obowiązywania umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej pomiędzy pozwaną, a (...) Sp. z o.o., która prowadziła zgodnie z umową zawartą, roboty budowlane na obszarze, do którego doszło do zdarzenia. Umowa ubezpieczenia została potwierdzona polisą (...). Powódka wezwała pozwaną do zapłaty odszkodowania, pozwana jednak odmówiła nie uznając swojej odpowiedzialności do naprawienia szkody powódce.

dowód: oświadczenia kierowcy z dnia 30.10.2014 r. (k.20,98), oświadczenia kierowcy z dnia 11.01.2015 r. (k.21,98v), zdjęcia (k.22-24,92v-93v), notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym (k.25,92), projekt tymczasowej organizacji ruchu (k.73-84), umowa nr (...) (k.84v-88), decyzja Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta T. (k73v-74, decyzja nr (...). (...)(k.71), zeznania świadka P. B. (k.132-134), pismo pozwanej (k.35-35v, 36-36v,40)

Powódka zleciła oględziny pojazdu oraz opracowanie kosztorysu naprawy niezależnemu rzeczoznawcy, tj. Biuro (...) Motoryzacyjnej i Ruchu Drogowego (...) Sp. z o.o.. które ustaliło koszt naprawy uszkodzeń pojazdu na kwotę 16 643,04 zł netto (20 470,94 zł brutto).

dowód: opinia techniczna (k.26-30), kalkulacja (k.31-34).

Uzasadniony koszt naprawy pojazdu samochód R. (...) o nr rej. (...) w związku z najechaniem na studzienkę kanalizacyjną, która zakryta była pokrywą zabezpieczającą, a która w wyniku najechania przez pojazd powódki otworzyła się uderzając w pojazd i dokonując uszkodzeń, wyniósł kwotę 16 643,04 zł netto.

dowód: pisemna opinia Biegłego Sądowego M. D. z dnia 5 lutego 2017 r. (k.143 - 147), ustna opinia Biegłego Sądowego M. D. z dnia 20 czerwca 2017 r. (k.173- 174).

Powyższe ustalenia poczynione zostały w oparciu o powołane dowody z dokumentów, które Sąd uznał za wiarygodne w całości. Należy podkreślić, że powołana dokumentacja pomimo iż pochodziła z różnych źródeł przedstawiała spójny obraz przebiegu wydarzeń, który był prawdopodobny w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Z tych względów oceniono wymienione dowody jako w pełni wiarygodną podstawę dla czynienia ustaleń faktycznych.

Sąd uwzględnił również zeznania świadka P. B. (k.132 – 134). W ocenie Sądu zeznaniom ww. świadka należało dać wiarę, jako że w sposób spójny przedstawiały one okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, które znalazły swój wyraz w wyżej ustalonym stanie faktycznym.

Sąd nadto w całości dał wiarę zarówno pisemnej jak i ustnej uzupełniającej opinii biegłego sądowego M. D..

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 roku (sygn. akt: I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4 poz. 64) opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00).

Kierując się powyższymi wytycznymi i biorąc pod uwagę pozostały materiał dowodowy sprawy Sąd uznał za przekonującą i w konsekwencji mającą zasadnicze znaczenie dla definitywnego rozstrzygnięcia sprawy opinię ww. biegłego. Należy zauważyć, że biegły ten dysponuje odpowiednią wiedzą dla sporządzenia przedmiotowej opinii i składania w tym zakresie zeznań, czego strony nie kwestionowały. Sąd nie miał zatem żadnych zastrzeżeń do metody jej opracowania. Przedmiotowa opinia jest rzetelna, fachowa i czyni zadość postawionej tezie dowodowej. Wnioski końcowe pisemnej opinii zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, kategoriyczny i zostały należycie umotywowane.

Ustalenia opinii w zakresie wiadomości specjalnych zgodnie z art. 278 k.p.c. stanowią podstawę ustaleń faktycznych sądu w sprawie.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo wytoczone w niniejszej sprawie przez M.- (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zasługiwało na uwzględnienie w części.

Odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego znajduje podstawę w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz normach art. 415 k.c., 429 zd. 2 k.c. i art. 822 k.c. Przy czym przepis art. 19 przywołanej ustawy o ubezpieczeniach, analogicznie do treści art. 822§ 4 k.c. przyznaje poszkodowanemu roszczenie bezpośrednio od ubezpieczyciela odpowiadającego z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy.

Zgodnie z art. 415 KC kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami tej odpowiedzialności są: zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy konkretnego podmiotu, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy tym zdarzeniem a szkodą.

Stosownie do treści art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone.

Przesłankami odpowiedzialności jest łączne wykazanie trzech przesłanek: zachowanie sprawcy szkody, powstanie szkody w majątku poszkodowanego oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem a szkodą.

Zgodnie natomiast z art. 822 §1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Przy tym §4 cytowanego przepisu przewiduje, że uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Pozwana w przedmiotowej sprawie kwestionowała jakoby ubezpieczony (...) Sp. z o.o. ponosił odpowiedzialność za szkodę w pojeździe powódki.

Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem pozwanej, która wskazuje iż nie można przypisać jej winy wykonawcy robót na ul. (...) w T. za uszkodzenie pojazdu powódki.

Stan faktyczny sprawy wskazuje, iż spełnione zostały przesłanki określające: zdarzenie (otworzenie się pokrywy zabezpieczającej studzienkę kanalizacyjną, która następnie uderzyła w pojazd powódki), powstałą przez nie szkodę oraz związek przyczynowy pomiędzy tym zdarzeniem, a szkodą.

Jak wynika z materiału zgromadzonego w sprawie (...) Sp. z o.o. prowadziła roboty budowlane na obszarze, do którego doszło do zdarzenia i była odpowiedzialna za stan dróg w trakcie dokonywania na niej prac budowlanych, tj. była odpowiedzialna za jej przejezdność i jej właściwe oznakowanie). Tymczasem studzienka kanalizacyjna pozostająca w pasie jezdni drogowej nie była ani zabezpieczona, ani w żaden sposób oznakowana (aby przyjąć, że nie można na nią najeżdżać pojazdem). Należy wskazać, że studzienka stanowi integralną część całości takiego pasa ruchu i nie jest konieczne poruszanie się ze zwiększoną ostrożnością w momencie przejazdu po niej pojazdem (chyba, że wynika to wprost z osobnego oznaczenia takiej studzienki). Jednakże jak wynika ze zdjęć zdarzenia taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie miała miejsca. Samo oznaczenie danego obszaru jako terenu budowy nie może stanowić poinformowania potencjalnych kierowców (w stopniu wystarczającym), aby wiedzieli lub mogli przypuszczać, że nie można najeżdżać na jedną ze studzienek. Takie zachowanie (...) Sp. z o.o. nie może prowadzić do uchylenia się wykonawcy robót od odpowiedzialności za szkodę wywołaną prawidłowym w tych okolicznościach działaniem, tj. przejechaniem po pokrywie zabezpieczającej studzienkę kanalizacyjną, która w żaden sposób nie została oznaczona i wyłączona z eksploatacji dla użytkowników drogi. Oczywistym dla sądu jest, że pokrywa zabezpieczająca studzienkę kanalizacyjną, o ile jest prawidłowo osadzona umożliwia normalne przejeżdżanie po niej pojazdów, jest to bowiem jej główne przeznaczenie. W tej sytuacji należy przyjąć, że (...) Sp. z o.o. nie zachowała należytej staranności przy zabezpieczeniu studzienki. Pokrywa zabezpieczająca (przy ul. (...)) nie została zamontowana poprawnie, o czym użytkownicy drogi, z uwagi na brak oznaczenia wiedzieć nie mogli. Zatem kierujący pojazdem powódki przejeżdżając po pokrywie zabezpieczającej nie naruszył swoim zachowaniem żadnych zasad i przepisów ruchu drogowego i nie przyczynił się nawet w najmniejszym stopniu do powstania szkody. Tym samym, należy uznać, iż spełnione zostały wszystkie przesłanki przyjęcia odpowiedzialności (...) Sp. z o.o. przez co wypełniono kryteria obciążające pozwaną do naprawienia szkody powódce w pojeździe R. o nr rej. (...).

Odnosząc się natomiast do uzasadnionych kosztów naprawy powstałych uszkodzeń w pojeździe powódki R. o nr rej. (...), wskazać należy, że szkoda może zostać naprawiona w drodze restytucji, gdy w wyniku prac naprawczych uszkodzony przedmiot doprowadzony zostaje do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem. Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 §2 k. c.) poszkodowany może domagać się od podmiotu odpowiedzialnego odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. Nie można w tej sytuacji przyjąć, że poszkodowany może domagać się jakichkolwiek poniesionych kosztów prac naprawczych. Z oczywistych względów nie mogą to być koszty prac naprawczych, które służyły do poprawienia standardu uszkodzonego przedmiotu, a więc do podniesienia jego stanu technicznego w porównaniu ze stanem przed wyrządzeniem szkody, nawet wówczas, gdy ubezpieczyciel nie kwestionował przedmiotowego zakresu naprawy ani jej metody. Również w sytuacji, w której koszty naprawy poniesione zostały jedynie w celu przywrócenia

istniejącego przed uszkodzeniem stanu używalności przedmiotu, powstaje potrzeba odpowiedniej selekcji takich kosztów i ich odpowiedniej weryfikacji na podstawie zobiektywizowanych kryteriów (wyrok Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03). W wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy (wyrok Sądu Najwyższego z 1 września 1970 roku., II CR 371/70, wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 roku, V CKN 903/00). Świadczenie zobowiązanego polegające na przywróceniu stanu poprzedniego lub zapłaceniu kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia (kosztów naprawy uszkodzonego przedmiotu) nie powinno przekraczać kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 1971 roku, III CRN 450/70) Za "niezbędne" koszty naprawy należy uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego przedmiotu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń. Kosztami natomiast "ekonomicznie uzasadnionymi" są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego podmiot dokonujący naprawy. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny stosowane przez wybrany podmiot odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego podmiotu mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten podmiot. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte przez podmiot dokonujący naprawy były wyższe od przeciętnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03).

Ustalenie wysokości uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powódki wymagało wiadomości specjalnych i powołania dowodu z opinii biegłego sądowego zgodnie z art. 278 k.p.c.

Powołany w sprawie Biegły Sądowy mgr inż. M. D., wskazał, że koszt naprawy pojazdu R. (...) o nr rej. (...) z uwzględnieniem użycia części oryginalnych fabrycznych, przy zastosowaniu operacji technologicznie koniecznych wyniósł kwotę 16 643,04 zł netto.

Sąd podziela stanowisko biegłego sądowego i przyjmuje jego ustalenia za swoje. Koszty ustalone przez biegłego pokrywają się z kalkulacją naprawy przedstawioną przez powódkę.

Należy także zauważyć, że w przypadku, gdy w pojeździe zabudowane były części fabryczne # oryginalne, to w naprawie powinny być zastosowane takie same części oryginalne. Co więcej należy zauważyć, że chodzi o przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody pojazdu, jako całości. Przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza wobec tego, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Konieczność wymiany uszkodzonej części stanowi niewątpliwie normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 §1 K.c.); jeżeli nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, musi zostać zastąpiona inną. Może wydawać się, że zastąpienie części już eksploatowanej, nową częścią powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż w jego pojeździe pojawiła się część mająca większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu. Nie jest to jednak wniosek trafny, gdyż część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana, jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. Stratę tę określa się przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego.

Za nieskuteczne należało również uznać podnoszony przez pozwaną zarzut franszyzy redukcyjnej, która była częścią umowy wiążącej pozwaną z (...) Sp. z o.o. Należy wskazać, że postanowienie o franszyzie, kształtuje wyłącznie stosunek wewnętrzny pomiędzy ubezpieczycielem, a ubezpieczonym, który stanowi podstawę ich wzajemnych rozliczeń. Powódka natomiast może z mocy art. 822 §1 i 4 dochodzić całej kwoty odszkodowania bezpośrednio od ubezpieczyciela, albowiem nie jest ona związana postanowieniami umowy zawartej między pozwaną a ubezpieczonym.

Sąd natomiast podziela zarzut pozwanej, że odszkodowanie powinno być wypłacone w kwocie netto. Należy wyjaśnić, że definiując cenę, jako miernik wysokości szkody, odwołać należy się do art. 3 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy z dnia 9 maja 2014 roku o informowaniu o cenach towarów i usług (Dz. U. poz. 915). Zgodnie z w/w przepisami, cenę uważa się wartość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą kupujący jest obowiązany zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę; w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług oraz podatkiem akcyzowym. Nabywca towaru opodatkowanego podatkiem VAT obowiązany jest zatem zapłacić zbywcy tak określoną należność, której elementem jest podatek VAT. Należność ta z punktu widzenia nabywcy stanowi cenę towaru (rzeczy). Miernikiem wysokości szkody polegającej na zniszczeniu rzeczy jest więc co do zasady cena określona w powyższy sposób ( vide: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 roku, III CZP 14/97 OSNC 1997/8 poz. 103).

Powyższe zasady ulegają jednak modyfikacji w przypadku, gdy poszkodowanym jest podatnik podatku VAT. Stosownie bowiem do art. 86 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (tj. Dz. U. z 2016 roku, poz. 710 ze zm.), w zakresie, w jakim towary i usługi są wykorzystywane do wykonywania czynności opodatkowanych, podatnikowi, o którym mowa w art. 15, przysługuje prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. Skorzystanie przez podatnika z tego uprawnienia powoduje, że poniesiony przez niego wydatek na nabycie towaru w rzeczywistości odpowiada zapłaconej przez niego cenie nabycia tego towaru, pomniejszonej o podatek VAT mieszczący się w tej cenie. Ten to wydatek określa zatem rzeczywisty rozmiar szkody doznanej przez podatnika na skutek zniszczenia towaru (rzeczy). Powyższe prowadzi do wniosku, że wysokość odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczyciela tytułem naprawienia szkody powinna odpowiadać cenie rzeczy, pomniejszonej o mieszczący się w niej podatek VAT.

Niewątpliwym jest dla Sądu, że powódka jako przedsiębiorca nie wykazała, aby nie miała możliwości rozliczenia podatku VAT z Urzędem Skarbowym, zatem odszkodowanie winno zostać rozliczone w wysokości netto. Jedynie tak ustalone odszkodowanie spełnia postulat odszkodowania odpowiadającego wysokości szkody i nie prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego. Skorzystanie przez podatnika podatku VAT z możliwości obniżenia kwoty należnego od niego podatku o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu towarów i usług jest niewątpliwie jego szczególnym uprawnieniem i uwarunkowane jest dopełnieniem przez podatnika warunków, które określają przepisy o podatku od towarów i usług. Powyższe zasady wyartykułował wyraźnie m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 maja 2007 roku (sygn. akt III CZP 150/2006, OSNC 2007/10 poz. 144, LEX nr 258523) stwierdzając, że odszkodowanie przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu, ustalone według cen części zamiennych i usług, obejmuje kwotę podatku od towarów i usług (VAT) w zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego. Poglądy zawarte w uzasadnieniu tej uchwały Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w całości podziela.

Wobec powyższego należne powódce odszkodowanie wyniosło łącznie kwotę 16 643,04 zł netto. Kwota ta podlegała więc zasądzeniu na podstawie art. 822 § 1 k.c., 361 § 1 k.c. o czym Sąd orzekł w pkt 1 wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.p.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Jak wynika z § 2 gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić

w terminie przewidzianym w § 1. Powódka domagała się odsetek ustawowych od dnia 17 stycznia 2015 roku, a żądanie to pozostawało uzasadnione w świetle powołanych przepisów.

Wobec jednak zmiany brzmienia art. 481 k.c., odsetki od dnia 1.01.2016 r. do dnia zapłaty zasądzono w brzmieniu (ustawowe odsetki za opóźnienie) dokonany ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830).

W pozostałym zakresie roszczenie nie odpowiadało normie art. 361 § 1 k.c. o czym Sąd orzekł w pkt 2 wyroku.

W pkt 3 wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 zd.1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Powódka utrzymała się ze swym żądaniem w 81,00%, a łącznie koszty procesu zamknęły się w kwocie 11 208,52 zł, powódka poniosła koszty w kwocie 6 391,52 zł, na co składały się opłata od pozwu – 1024,00 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, zaliczka na biegłego – 550,52 zł, koszty zastępstwa procesowego – 4800 zł. Uwzględniając wynik postępowania powód powinien ponieść 2 129,62 zł (11 208,52 zł x 19%), pozwana natomiast kwotę 9 078,90 zł (11 208,52 zł x 81%). Skoro powódka faktycznie poniosła więcej kosztów procesu, różnica w kwocie 4 261,90 zł podlega zasądzeniu na jej rzecz od pozwanej, o czym orzeczono w punkcie trzecim sentencji wyroku.

SSR Jolanta Brząk